

**David Pizarro był dziś gościem w programie “Te la do io Tokyo” emitowanym przez Centro Suono Sport. Oto jak mówił o nadchodzącym spotkaniu oraz formie drużyny i własnej.**

**Genoa - jakiego przeciwnika się spodziewasz?**

DP: Znaczącego. Genoa gra bardzo dobrze. Mamy nadzieję zdobyć punkty, bo teraz to najważniejsze, skoro sezon jest tak wyrównany.

**Dziś na treningu zszedłeś z boiska, trzymając się za łydkę. Jest jakiś problem?**

DP: Po meczu zawsze zdarza się trochę bólu, ale to nic poważnego.

**Debiut Erika Lameli i od razu bramka. Widziałeś go na boisku. Jaki to piłkarz?**

DP: Znam go jeszcze z czasów River Plate. Jestem zadowolony także dlatego, że w ostatnich tygodniach dużo rozmawialiśmy i wyjaśniłem mu, jakim miejscem jest Roma. Cieszę się ze względu na niego. Na początku miał problem z kostką i nie było mu łatwo. Miejmy nadzieję, że to tylko początek dobrej serii zarówno dla nas, jak i dla niego.

**Jak się odnajdujecie w metodach Luisa Enrique? Jest ceniony przez drużynę?**

DP: Tak, tak. Pozwala ci grać w piłkę, mieć pomysł na grę niezależnie od wyniku. To najważniejsze. Mamy nadzieję, że nam się uda. Jest przed nami dużo pracy.

**Jak się czuje Totti?**

DP: Pracuje z lekarzem i przechodzi zabiegi fizjoterapeutyczne. Mamy nadzieję, że szybko wróci na boisko.

## **Czy ta ciągła zmiana składu przez trenera jest dla was problemem?**

DP: Tutaj pojawia się kwestia opinii osobistej, jako że w grę wchodzi indywidualne interesy graczy. To nam skomplikowało życie w zeszłym roku. Odstawiając to na bok, musimy pomóc trenerowi i samym sobie.

Autor: kaisha